

6 - DLACZEGO CHRYSTUS MUSIAŁ UMRZEĆ

Człowieka od Boga oddziela grzech. To jest pierwszy problem, którym musi zająć się człowiek, który chce powrócić do społeczności z Bogiem.

Bóg jest świętym i kochającym Ojcem, pełnym dobroci i miłości. Jednak Jego miłość nie toleruje buntu ani grzechu, ponieważ On jest przede wszystkim święty. Boża świętość i Boża miłość całkowicie się równoważą. Dla wielu ludzi jest to niezrozumiałe, dlatego myślą, że jeśli przyjdą do Boga i powiedzą: "Boże, przykro mi za to, co zrobiłem", to On im wybaczy. Na jakiej podstawie Bóg ma im wybaczyć? Jeśli popełniasz przestępstwo, łamiąc prawo tego świata i policja doprowadza Cię przed sąd, w którym sędzią jest Twój kochający ojciec, to czy wolno mu powiedzieć: "Uniewinniam oskarżonego, bo jest moim synem, którego bardzo Kocham?". On może Cię bardzo kochać, lecz dopóki jest sprawiedliwym sędzią, to nie może Cię ot tak sobie uwolnić.

Jeśli człowiek potrafi być uczciwy i sprawiedliwy, to wyobraź sobie o ile sprawiedliwszy jest Bóg? Co wtedy może zrobić dla Ciebie Twój ojciec? Musi Cię ukarać zgodnie z prawem. Powiedzmy, że jako sędzia wymierza ci 1000 dolarów grzywny. Jednak kiedy zdejmie togę i skończy pracę w sądzie, wtedy może dać Ci 1000 dolarów, abyś mógł zapłacić tę grzywnę. Wtedy nie będzie to niesprawiedliwe, bo ukarał Cię zgodnie z prawem a następnie wziął karę na siebie. To jest jedyny sposób, w jaki Bóg może przebaczyć nasze grzechy. To nie żal za grzechy nas oczyszcza, ale gdy pokutujemy, wtedy sprawiedliwy Bóg w swojej łaskawości płaci cenę za nasze grzechy.

Przesłaniem całej Biblii jest dzieło Jezusa. To, że Syn Boży w osobie Jezusa Chrystusa zstąpił z nieba na ziemię i zapłacił za nasze grzechy. Bóg nas skazał z pełnym rygorem Bożego prawa, a karą za grzech jest śmierć. Każdy z nas został skazany na śmierć, bez względu, czy jego grzechy są wielkie, czy małe. Człowiek, który popełnił jedno morderstwo zostaje powieszony i człowiek, który zabił tysiąc osób zostaje powieszony. Liczba i rodzaj grzechów nie robią różnicy. Jeżeli jesteśmy winni, to zasługujemy na śmierć, bez względu na to, czy mamy jeden grzech czy wiele grzechów. Jednak Bóg w swojej miłości stworzył plan, dzięki któremu nasze grzechy mogą być odpuszczone. Jezus Chrystus przyszedł na ziemię i wziął naszą karę na siebie, gdy umarł na krzyżu. Bóg musiał stać się człowiekiem i zmagać z takimi samymi pokusami, jak ludzie. On umarł na krzyżu zamiast nas, biorąc na siebie karę za wszystkie nasze grzechy.

Musimy pamiętać, że fizyczne cierpienie, choroba, ubóstwo ani spadek do niższej klasy społecznej nie jest karą za grzech. Karą za grzech jest duchowa śmierć i wieczne oddzielenie od Boga. Przebaczenie naszych grzechów spowodowało, że mamy dług wdzięczności wobec Boga, ponieważ gdy Jezus Chrystus umierał na krzyżu, wtedy uregulował nasze długi. Dlatego Biblia mówi, że nasze dobre uczynki są w Bożych oczach jak brudne szmaty.

My uznajemy pewne uczynki za dobre, a inne za złe dlatego, że porównujemy się z innymi ludźmi, którzy są gorsi od nas. Aby to zilustrować weźmy ucznia, który zdał egzamin z matematyki na 25%, gdy konieczne minimum to 30%. On może się uważać za dobrego tylko w porównaniu uczniem, który zdał na 10 lub 20%.

Ta prawda jest względna, ponieważ tak naprawdę nie zdał ani pierwszy, ani drugi uczeń. Obydwaj będą powtarzać klasę, pomimo, że jeden miał 20% więcej od drugiego. Gdy więc mówimy, że nasze uczynki są dobre, to nasza ocena nadal pozostaje względna w stosunku do innych, którzy wypadli 10 lub 20% słabiej. Ale biorąc pod uwagę standard wszechmogącego Boga, który wymaga 100%, wtedy każdy z nas jest zbyt słaby. Dlatego Biblia mówi, że wszystkie nasze dobre uczynki nie mają żadnej wartości w oczach Boga i są niczym brudne szmaty, które Cię nigdy nie usprawiedliwią. Dzieje się tak dlatego, ponieważ ludzie mają bardzo małe pojęcie o Bożych standardach i myślą, że dzięki kilku dobrym uczynom można uzyskać Bożą aprobatę.

Boże standardy świętości są nieskończone i nikt z nas nie może ich osiągnąć, dlatego wszyscy jesteśmy w beznadziejnym stanie. Jaką można mieć nadzieję, jeśli nawet nasze najlepsze uczynki nie są wystarczająco dobre wobec Bożych standardów? Czy można mieć jakąś nadzieję? Bóg dał nam możliwość wyjścia z tej sytuacji przez zesłanie swojego Syna, Jezusa Chrystusa, aby umarł za nasze grzechy. Przez śmierć Chrystusa, każdy grzech człowieka, który narodził się na nowo, zostaje całkowicie zmasany. Innymi słowy, Twój dług został spłacony. Ale podobnie jak w ilustracji ojca zstępującego z fotela sędziowskiego, który wypisuje czek i umożliwia synowi spłatę grzywny, uwolnieni od kary zostajemy dopiero wtedy, gdy weźmiemy od Ojca ten czek. Samo wypisanie czeku nie wystarcza. Trzeba go jeszcze zrealizować. Właśnie tego Bóg oczekuje od człowieka.

Bóg zapłacił cenę za nasze grzechy 2000 lat temu, gdy Chrystus umarł na krzyżu. Jednak nie dostąpisz przebaczenia, dopóki tego nie przyjmiesz. Musisz osobiście przyjąć i powiedzieć: Dziękuję Ci Panie, że za mnie umarłeś. Tutaj objawia się głupota ludzi, którzy nie przyjmują tego, co im jest oferowane za darmo. Na co liczy syn, gdy nie chce przyjąć od ojca czeku na 1000 \$? To ukazuje jego całkowitą głupotę. Jeśli ten syn powiedziałby: "Sam to zapłacę", to spędzi wiele lat w więzieniu, gdyż nie będzie w stanie tego spłacić. Właśnie taki jest stan człowieka. Człowiek nie jest w stanie zapłacić za swoje grzechy. Grzechy można mieć odpuszczone tylko poprzez uznanie własnych win i powiedzenie: „Panie, potrzebuję przebaczenia, które mogę otrzymać tylko od Ciebie. Nigdy nie będę w stanie zapłacić za moje grzechy. Dziękuję Ci, Jezu, że gdy umarłeś za mnie na krzyżu, przelewając swoją krew i oddając swoje ciało na ofiarę, wówczas zadbałeś o odpuszczenie wszystkich moich win”. W ten sposób, zostały spełnione wymagania Bożego prawa.

Skąd możemy wiedzieć, że ofiara Jezusa została przyjęta przez Boga? To jest to bardzo istotne i trzeba to wiedzieć. Dowodem jest to, że Jezus po trzech dniach powstał z martwych. Te dwie rzeczy sprawiają, iż przesłanie Ewangelii oraz całej reszty Biblii jest unikalne i odróżniają je od wszystkich innych przesłań. Każda religia tego świata uczy, że należy być dobrym, miłym itd. To wszystko jest prawdą, ale nie jest podstawą Ewangelii, która jest wyjątkowa! Co zatem odróżnia Ewangelię? Zasadniczo dwie rzeczy. Ewangelia nie zaczyna się od słów: "Bądź dobry, miły i nie kłam". To pojawia się znacznie później. Ewangelia zaczyna się od tego, że nie możesz być dobry, nie możesz być prawdziwie rzetelny, a to, co czynisz nie może być przyjęte przez Boga. Najpierw musisz pozbyć się ciężającej na Tobie winy. Zanim otworzysz swój nowy rachunek, to najpierw musisz uregulować stary. Stare długi muszą zostać spłacone. Jak je spłacić? Chrystus umarł za grzechy świata. W ten sposób regulowane są Twoje stare zaległości i stara lista długów usuwana.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest dowodem. Tylko jedna osoba w historii ludzkości wyszła z grobu, pokonując w ten sposób największego duchowego wroga ludzkości, którym jest śmierć. Śmierci nigdy wcześniej nie udało się pokonać. Człowiek podbił przestrzeń kosmiczną, człowiek pokonał wiele chorób, ale nigdy nie udało mu się pokonać śmierci i nigdy jej nie pokona. Jezus Chrystus był jedynym człowiekiem, który pokonał śmierć. To jest dowód dla całego rodzaju ludzkiego, że Jego ofiara została przyjęta przez Boga. My musimy w to tylko uwierzyć i przyjąć tę prawdę, a wtedy także dostąpimy zmartwychwstania. Biblia mówi, że jeśli w swoim sercu uwierzysz, że Bóg wskrzesił Jezusa z martwych i ustami wyznasz, że Jezus Chrystus jest Twoim Panem, wtedy będziesz zbawiony a twoje grzechy zostaną odpuszczone. To jest jak odbieranie czeku od taty i mówienie: "Dziękuję ci za zapłacenie mojej grzywny, bo dzięki Tobie mogę być całkowicie wolny".

Biblia mówi, że Jezus Chrystus powróci na ziemię, aby osądzić wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek na niej mieszkali, żywych i martwych. Zanim to nadejdzie, należy się upewnić, że nasze grzechy są odpuszczone. To zaproszenie, jest aktualne także dzisiaj. Co musisz teraz zrobić? Przyznaj się przed Bogiem, że jesteś grzesznikiem i uwierz, że Chrystus umarł za Twoje grzechy i zmartwychwstał. Przyjmij Go do swojego życia i poproś o przebaczenie. Wyznaj Go jako swojego Pana i wypowiedz swoimi ustami: "Jezus Chrystus jest moim Panem". To jest bardzo proste. Niech Bóg pomoże Ci podjąć tą decyzję jeszcze dzisiaj.